

# Matylda i Łukasiewicz, Matka

boję się, że przeoczę moment kiedy zacząć żyć  
po 6 latach Twoja matka znowu zacznie pić  
że już do końca będzie mi się chciało wyć  
że przy tobie będę zawsze tylko pół krwi

zasypiać już do końca świata będę całkiem sama  
że nie usłyszę jak ktoś mówi do mnie mama  
nie będę dostatecznie fajna, mądra, dobra, ładna  
że to se newrati, że nasze plany gównio prawda

od kiedy mam serce liczyłam na więcej  
od kiedy pamiętam mam marzenia ściętej  
od kiedy krzyczałam to kazali szeptem  
się boję choć nie chcę

że umrę za szybko, zakończę to wszystko  
że brak pewności siebie wygra z mą ambicją  
to tylko życioko, spierdolę przyszłość  
miało być pięknie znowu nic wyszło

utopię się w Tobie, wyplujesz mnie w kącie  
nie będę wiedzieć, czy to koniec, czy początek  
zrazisz się do mnie, zagramy w wojnę  
ja nie przeproszę i wezmę długi rozbieg

od kiedy mam serce liczyłam na więcej  
od kiedy pamiętam mam marzenia ściętej  
od kiedy krzyczałam to kazali szeptem